

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gminy Olchowce i Bykowce, w obwodzie sanockim, obowiązują się na uposażenie szkoły parafialnej w Olchowcach płacić rocznie 105 zł. w. a., a mianowicie Olchowce 84 zł., Bykowce 21 zł.; zapewnione od banku narodowego na opał szkoły na trzy lata po 5 sagów drzewa rocznie bezpłatnie zrębywać i dostawiać, a za grunt, który odstąpił pod budynek szkolny gr. kat. pleban ks. Zyplikiewicz płacić roczne wynagrodzenie w kwocie 26 zł. w. a.

Oprócz tego obowiązują się gmina Olchowce wystawić odpowiedni budynek szkolny, sprawić potrzebne porządki szkolne, i równie jak sam budynek utrzymywać zawsze w dobrym stanie, a na koniec pełnić potrzebną usługę przy szkole.

Zaś rzeczony gr. kat. pleban zapewnił na czas swego urzędowania kapłańskiego w Olchowcach roczny dodatek do pensyi nauczyciela w kwocie 8 zł. 40 c. w. a.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie izby deputowanych z dn. 4. grudnia.)

Prezyduje dr. Hein.

Na ławie ministeryalnej pp. hr. Rechberg, de Schmerling, bar. de Mecsery, de Lasser, hr. Degenfeld, hr. Wickenburg, bar. de Wüllerstorff i szef sekcji de Rizey.

Jego Exc. minister wojny odpowiada na interpelację ściągającą się do tymczasowego zakazu wydanego w Orsowie wyprowadzić kilka parowców, które zbudował budowniczy okrętowy Majer w Linou. Usiłowania przedsięwzięte w roku ubiegłym utworzyć w Księstwach Naddunajskich legię węgierską, aby wykonać napad na kraje monarchyi austriackiej, były powodem, że wydany został zakaz wywozu przedmiotów wojennych. Do tej kategorii należą także parowce, i z tej przyczyny wydano rzeczony tymczasowy zakaz, lecz po bliższem porozumieniu się z c. k. ministerstwem spraw zewnętrznych odwołano pomieniony zakaz. Potem niski stan wody nie dozwolił odpłynąć tym okrętom. C. k. ministerstwo wojny nie miało bynajmniej zamiaru ograniczać w czemkolwiek wolności żeglugi na Dunaju.

Jego Exc. minister stanu odpowiada na interpelację względem dalszego kontynuowania studyów niektórych poddanych Dalmacyi, południowego Tyrolu i Lombardo-weneckiego kraju. Znane wypadki z r. 1859 były przyczyną stanu wyjątkowego. Stan ten zmienił się już obecnie pod wielu względami, a na uniwersytetach w Wiedniu, Pradze i Insbruku można składać egzamin państwa w języku włoskim.

W dalszym ciągu dyskusji nad projektem do prawa względem odłączenia sądownictwa od administracyi zabiera głos dr. Waser w obronie projektów wydziału.

Jego Exc. minister stanu czyni uwagę, że lubo rozdział sądownictwa od administracyi nie jest konieczną atrybucją austriackiego konstytucjonalizmu, jednakże rząd i izba zgadzają się w tym względzie zupełnie co do zasady. Pytanie tylko, czy jest do życzenia wprowadzić tę zasadę prowizorycznie w praktykę. Wydział uczynił swój wniosek na podstawie dawniejszej uchwały izby. Pytanie, czyli izba rozważywszy rzeczy gruntowniej, nie odstąpi od swej poprzedniej uchwały; również jak i to nie jest dowiedzionem, aby sądownictwo w połączeniu z administracją nie mogło być prowadzone jak należy.

Co do szkodliwego wpływu komisji mieszanych, jak o tem mówiono, było to skutkiem nie samej istoty rzeczy, lecz złego wyboru osób delegowanych. Przy stosowniejszym wyborze okazały się jak najpomyślniejsze skutki. Następnie Jego Exc. minister wyjaśnia inne jeszcze w ciągu dyskusji przedłożone projekta; i tuszy, że rada państwa w przyszłej sesji będzie mogła już mieć wyobraże-

nie o przyszłej organizacyi sądowej. Chodzi tu nie o długie lata, za kilka miesięcy będzie można już stałą zaprowadzić organizację. Tymczasem należy nadać jak najobszerniejszy zakres władzy ad-junktom sądowym w powiatach, co odpowie dostatecznie życzeniom izby względem rozdziału sądownictwa od administracyi.

Prezes poddaje pod głosowanie wnioski Doblhoffa i Brolicha. Wniosek Brolicha przejść do porządku dziennego umotywowanego przyjęty 89 głosami przeciw 78. Wniosek Hawelki przyjęty znaczną większością głosów.

W dyskusji jeneralnej nad projektem do prawa, powracającym kompetencję sądów w przestępstwach przewidzianych w kodeksie karnym z dnia 27. maja 1852 wnosi Hawelka kilka dodatków do prawa.

Jego Exc. minister stanu wyświeca w poglądzie historycznym kompetencję sądów.

Rząd jest za pozostaniem przy rozporządzeniach z r. 1854, zatem za wnioskiem mniejszości wydziału.

Herbst staje w obronie przedłożonego projektu do prawa.

Dep. Taszek objaśnia swój wniosek do prawa, ściągający się do obsadzenia posad adwokatów sądowych i notaryuszów.

Wniosek odesłano do wydziału.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 1. z południa.

(Pobył Cesarza Jego Mości w Wenecyi. — Dar Jej Mości Cesarzowej w Wenecyi.)

Jego c. k. Mość zwiedził dnia 6go b. m. podczas pobytu swego w Wenecyi akademię sztuk pięknych, i raczył najfascynująco oglądać wykonane z najwyższego polecenia ostatnimi czasy dzieła sztuki, mianowicie kartony Blaasa mozaik do kościoła św. Marka, tegoz szkieł fresków do c. k. arsenału w Wiedniu, szkice malarza Roi, trzy kopie obrazów Pawła Weronese, przeznaczone do Palazzo ducale i model snycerza Ferrari do posągu Marco Pola, który ma stanąć w Wenecyi jako dar Najjaśniejszego Pana. Jego c. k. Mość raczył wyrazić najwyższą pochwałę i zakupić dwa obrazy, przeznaczone na fundusz wsparcia ubogich artystów.

— Jego c. k. Apost. Mość raczył dnia 4go b. m. przyjmować w Wenecyi konsulów zagranicznych, i udzielić przeszło sto audyencyi. *Gazz. di Venezia* opisuje przedstawienie w teatrze Apollo dnia 3go b. m. Teatr był rześisto oświetlony, a wszystkie miejsca były przepełnione; panie w łóżach były w najuroczystszy stroju. Jego Ces. Mość powitano głośnie mi okrzykami. Po odśpiewaniu hymnu ludu, którego cała publiczność stojąco słuchała, i gdy Najjaśniejszy Pan opuszczał teatr, okrzyki te powtórzone z równym zapalem. W czasie rewii dnia 3go b. m. Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Rudolf przechodził koło szeregów żołnierzy, a zbliżywszy się do swego pułku, poznał go natychmiast i powitał. Po rewii Jego Ces. Mość sam jeden bez żadnego orszaku przecisnął się przez niezliczone tłumy ludu.

— Jej cesarska Mość oprócz 4000 zł., które dla komisji dobroczynności w Wenecyi przeznaczyła, ofiarowała znowu 1000 zł. dla ubogich rodzin weneckich.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Jorku. — Wypadki wojenne. — Stosunki z Anglią.)

Z Nowego Jorku nadeszły następujące depeche telegraficzne z 15. listopada:

Dzienniki z Charleston z 12. listopada zapewniają, że wojska związkowe nie zajęły Beaufort. Konfederacya wysłała tam posiłki, i poczyniła przygotowania do obrony punktów zagrożonych. Wojska związkowe tylko wyspę Hilton w posiadanie objęły; wiadomość o zajęciu Beaufort potrzebuje jeszcze potwierdzenia. Mieszkańcy wyspy Hilton spalili swoje zapasy bawełny i uciekli do Charleston. *Charleston Courier* zapewnia, że w pobliżu Beaufort znajduje się mało składów bawełny. Dzienniki południowe donoszą, że w Charleston i Savannah wywieszono czarny sztandar na znak, że konfederacya ani dawać, ani brać nie będzie pardonu.

Wojska związkowe opuściły Springfield i udały się do St. Louis.

Pułkownik Cochrane miał w Washingtonie mowę, w której nalegał, aby niewolnicy południowi przeciw panom swoim uzbrojeni zostali. Obecny minister wojny zapewnił, że podziela zdanie pułkownika Cochrane.

Parowiec wojenny „San Jacinto“ z komisarzami państw południowych Masonem i Slidellem przybyli do twierdzy Mohroe.

Naczelnik policyi z Baltimore przybył wczoraj do Washingtonu, i ministra wojny zawiadomił, że do Baltimore nadeszła wia-

domość z fortu Monroe, że generał Sherman zdobył w Beaufort bawelną wartość 2 milionów dolarów, a spokojni mieszkańcy okolicy zadają broni dla odparcia despotyzmu konfederacji.

— Co do sporu między Anglią a Ameryką *Independance belge* pisze:

„Z Nowego Yorku donoszą pod dniem 20. listopada, że dowódca okrętu „San Jacinto“ nie działał z rozkazu gabinetu washingtonskiego, lecz na własną rękę, lub jedynie na doniesienia konszula Stanów zjednoczonych w Hawanie. W takim razie odwołanie komendanta byłoby możliwem. Dzienniki jednak publiczne wychwalają postępek dowódcy okrętu „San Jacinto“, mało jest więc nadziei, aby ujęci komisarze wypuszczeni zostali. Jeżeli zaś ultimatum angielskie odrzucone, i poseł angielski odwołanym zostanie, Anglia uzna Stany południowe, i dłużej blokady szanować nie będzie. Według korespondencji z Londynu Anglia prowadziłaby wojnę odporną, z jak największym umiarkowaniem, w Kanadzie trzymałaby się odpornie i nie ma wcale zamiaru ostrzeliwać miasta handlowe na wybrzeżu. W Compiegne naradzają się, jakiej rząd francuski ma trzymać się polityki, a mianowicie czy przyłączyć się do polityki angielskiej przeciw Ameryce, czy zachować neutralność, czy wystąpić z pośrednictwem.

Anglia.

(Przygotowania zbrojne. — Siły morskie Ameryki i Anglii w porównaniu.)

Londyn, 5. grudnia. Admiralicja wydała rozkazy, aby fregaty „Shannon“ i „Euryalus“, każda o 51 działach i parową szalupę „Stromboli“ w Portsmouth przysposobić do czynnej służby. Równocześnie wydano rozkazy, aby w Woolwich mieć w pogotowiu szalupę parową „Devastation“. Książę Cambridge miał ostatnimi dniami kilkakrotnie narady z sekretarzem stanu, ministrem wojny. Wszystko to są oznaki, że rząd chce być przygotowanym na wszelką ostateczność. Kazał podać sobie listy wszystkich okrętów amerykańskich, znajdujących się obecnie w portach angielskich, na które w danym razie położono by embargo. Liczba ich wynosi 734. Ministerstwo wojny wykupiło wszystkie specjalne mapy Ameryki północnej, jakie tylko znalazły się w Londynie.

— Pod tytułem „Nasze położenie na morzu w razie wojny“, przytacza *Spectator* uwagi względem siły floty angielskiej i amerykańskiej, i twierdzi, że korzyść jest po stronie Anglii. Rząd amerykański posiadał na początku tego roku 10 okrętów liniowych, 10 fregat, 20 szalup, 3 brygi, 8 wielkich i 15 małych parowców wojennych. Nawet w najszczęśliwszym razie okręta te nie wystarczyłyby do obrony otwartych punktów wybrzeży amerykańskich; a mianowicie teraz, gdy są potrzebne do blokady państw południowych. Nadto flocie tej brakuje rezerwy, której w teraźniejszym stanie finansów utworzyć by niepodobna. Zagraniczny, tak znaczny handel amerykański pozostałby całkiem bez ochrony, podczas gdy Anglia na wszystkich morzach posiada dostateczną flotę. Ameryka mogłaby wprowadzić uzbroić okręty korsarskie, lecz to nie byłoby dostatecznem. Chociażby nawet z wielką ofiarą i stratą, pisze dalej *Spectator*, Anglia dzięki przeważnej sile pary, musiałaby odnieść ostatecznie zwycięstwo.

Francya.

(Otwarcie sesji senatu. — Redukcja w korpusach. — Doniesienia z Turcji. — Podanie wyspy Lagos. — Wiadomości bieżące. — Stosunki amerykańskie.)

Paryż, 5. grudnia. Dnia 2. b. m. po południu o godzinie kwadrans na 3. zagaił prezes senatu p. Troplong nadzwyczajne zgromadzenie senatu zwołane na mocy dekretu cesarskiego z dnia 15. listopada. Po wprowadzeniu trzech nowomianowanych członków generała Montauban, margrabiego La Guerronière i byłego ministra finansów de Forcade, przedłożył minister Baroche, jako prezes rady stanu projekt do *senatus consultu*, zmieniającego art. 4. i 12. *senatus consultu* z dn. 25. grudnia 1852. Zarazem złożył pan Baroche umotywowanie rzeczowego projektu i zapytał czyli ma być odczytany. Senat zgodził się na to, aby przed odczytaniem projekt był wydrukowany i rozdany w izbie. *Monitor* unieścił cały ten dokument. Zajmuje całe siedm szpalt. Autorem jego jest pan Vitry. Według nowego systemu finansowego, budżet nie ma być jak potąd uchwalany ministerstwami, lecz sekcjami, z pozostawieniem rządowi wolności czynić według potrzeby zwroty (*virements*) pomiędzy pojedynczymi sekcjami, tudzież ma być zniesione prawo rządu otwierać kredyt dodatkowy i nadzwyczajny. Zarazem wykazuje sprawozdanie cały dawniejszy przebieg tej rzeczy potąd w Francji. Przytacza prawo z dnia 25. marca 1817, rozporządzenie z dn. 9. września 1827, prawo z 29. stycznia 1831. Budżet z r. 1827 był podzielony na 86 sekcji, z r. 1831 na 164 rozdziałów, z r. 1848 na 333 rozdz. a z r. 1853 na 362 rozdz. Wykazano także wszystkie kredyty otwierano od roku 1817. Następnie rozbiiera sprawozdanie treść *senatus consultu* z d. 25. grudnia 1852, a z ostatnich lat ośmiu wyprowadza wniosek, że stan taki rzeczy trwać nadal nie może i wymaga zmiany. Proponowana obecnie zmiana nie narusza bynajmniej konstytucji z r. 1852, lecz jest tylko dalszym jej rozwojem. Cesarstwo jest monarchią umiarkowaną, spoczywającą na prerogatywach obopólnych a prawo cesarskie z d. 12. listopada jest najlepszym komentarzem przedłożonego *senatus consultu*, który niewątpliwie w senacie przyjęty będzie.

— Co do redukcji armii słychać, że się ograniczy tymczasowo na zwinięciu kilku pojedynczych korpusów, jako to afrykańskich Spahów i gwardyi Stu, które bardzo wiele kosztują a kraj z nich mały ma pożytek.

— Uwięzienie szefa Maronitów, Józefa Karama, wzburzyło wielce prasę paryską. *Monde* przywiązuje nawet do tego wypadku takie same znaczenie, jak do uwięzienia komisarzy unii południowych Stanów Ameryki. *Opinion nationale* dowodzi, że Francya nie może pozostać obojętną na to, lecz musi dolożyć wszelkich starań, by utrzymać wpływ swój w Oryencie.

— *Pays* opisuje w jaki sposób Król afrykańskiej wyspy Lagos, poddał ją dobrowolnie kapitanowi Bedingfield, angielskiemu dowódcy.

Na podpisanie aktu ze strony Anglików przedłożonego, zostawiono Królowi Murzynów trzy dni czasu. Król usiłował uorganizować sprzysiężenie i wymordować oficerów angielskich, lecz odkryto jego zamiary, wysadzono na ląd wojsko angielskie i działa. poczem akt zrzeczenia został dobrowolnie podpisany.

— Według najnowszych doniesień z Veraeruz, wszystkie znaczniejsze miasta Meksyku podają petycje o utworzenie silnego monarchicznego rządu jak Brazylia.

— Do *Patrie* donoszą, że „San Jacinto“ przed Trentem zatrzymywał „Jules et Marie“ i dwa inne okręta, duński i portugalski.

— Francuski sprawujący interesa w Washingtonie pan Mercier miał oświadczyć, że się zupełnie zgadza na prowizoryczne kroki, jakie uczynił lord Lyons dla wydania postów państw południowych. Nad stanowczem postępowaniem polityki cesarskiej w tej ważnej sprawie, jak słychać, będą się toczyć jutro w połączonej ministeryalnej i tajnej radzie obrady. Mówią, że negocjacje względem uznania państw południowych już się rozpoczęły, i że pod koniec tego tygodnia odnośna w tej mierze konwencja między Francją i Anglią ma przyjść do skutku w Londynie. Z drugiej strony pan Jefferson Davis obrany ponownie prezydent państw południowych zamysła tę sprawę tym sposobem przyspieszyć, że w uroczysty sposób zawiadomi wszystkie mocarstwa europejskie o objęciu swego urzędu. Wyszedł rozkaz, francuską eskadrę kontradmirała Reynaud na wschodnim wybrzeżu Ameryki wzmocnić o dwie parowe fregaty. Według wiadomości z Londynu wzbraniają się towarzystwa zabezpieczenia asekurować przeznaczone do Ameryki okręta i ładunki. Chcą zaczekać, jaką uchwałę w tej mierze poweźmie rząd angielski. — *Patrie* donosi, okręt „San Jacinto“ przed okrętami „Trent“, tudzież „Jules et Marie“, zatrzymał także dwa inne okręta: jeden duński „Jütland“ i jeden portugalski.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Odpowiedź posła angielskiego na zażalenie pana Ricasoli. — Wypadki neapolitańskie.)

Sardynia. Na posiedzeniu izby deputowanych z 4. grudnia radził deputowany Ricciardi przenieść na czas sesji r. 1862 siedzibę parlamentu do Neapolu.

— Jak donosi *Pays*, nakazał minister marynarki przedsięwziąć roboty w arsenale i zatoce Spezyi z jak największą gorliwością.

— Prezydent ministrów Ricasoli zażądał od angielskiego posła sir James Hudson objaśnień względem skutecznego niedawno w zatoce Tarentu pod pawilonem angielskim wylądowania partyzantów burbońskich, i według *Allg. Ztg.* otrzymał na to taką odpowiedź, że rząd Królowej za takie wypadki nie może być pociągany do odpowiedzialności, gdyż nie może przeszkodzić, ażeby korsarze lub inni awanturnicy takich środków nie używali, chcąc dopiąć swego zamiaru. Są to wypadki, które się wydarzyły daleko od terytorium i nadzorowania Anglii, a prawemu rządowi krajowemu przysługują prawo postąpić z takimi przybyszami według wszelkich ustaw krajowych.

— Sprawozdanie ministra finansów podaje niedobór z roku 1862 na 20 milionów dukatów. Część tego niedoboru jest już pokryta, i spodziewają się, że załatwią budżet za pomocą nowych podatków na dobra martwej ręki.

Neapol. *Union* potwierdza wątpliwość, jakoby rojalisci zajęli Potenzę. Potenja jest ciągle w posiadaniu Piemontanów, ale według *Union* w bardzo smutnym stanie. Ulice zabarykadowane, okna od ulicy zamknięte, otwory w murach dzwonnice zamurowane, aby stronnicy królewscy nie mogli uderzać na trwogę. Uwięziono mnóstwo osób, w koło więzienia wykopano szeroki rów, i podłożono miny, aby istotnie wykonać pogrózkę gubernatora Potenzy, która według *Osservatore romano* miała być następująca: Jeżeli Potenzę napadną, natenczas więzienie, w którym znajduje się 1200 więźniów politycznych, zarzucą bombami i rakietami.

Borges ma teraz 2000 piechoty i 600 jazdy a oprócz tego 50 dział górskich, które muły na grzbietach dźwigają. Siła ta, pisze *Union*, wystarczy, aby w prowincji, która sprzyja kontrrewolucji, stawić czoło 20.000 żołnierza pod wodzą generała della Chiesa.

— Na Liwornę nadeszły do *Allg. Ztg.* doniesienia z Neapolu z 29. listopada. Potwierdzają one wiadomość telegraficzną o zwycięstwie królewskich w d. 26. nad Piemontanami. Piemontanie pod wodzą generała Della Chiesa udali się z Salerno przeciw bandom królewskim, które ufortyfikowały się pod Ricigliano. Walka zaczęła się o godzinie 8 rano. Po kilku godzinach Piemontanie zostali odparci, pobici, i w największym nieładzie pierzchnęli przed pogonią band królewskich. Po tem zwycięstwie główna siła królewskich udała się do San Gregorio i Campagna, a reszta pod wodzą pułkownika Langlais do Murro, gdzie ludność powitała go z radością. Ten ruch pod względem strategicznym jest wielkiej wagi, ponieważ Murro leży w okolicy lesistej i górzystej, a zarazem otwiera drogę

do Basilicaty i prowincyi Salerno. Ostatnie wiadomości względem pochodu Borgesa, podają siły jego na 10.000 żołnierza, co zdaje się przesadzone.

Niemce.

(Wybory do izb pruskich. — Opór przyjmowania żydów w związku gminy badenkiej.)

Berlin. Nie tyle wybory dokonane wczoraj, jak wybór prezydentów i debaty nad adresem wyjaśnia stanowiska stronnictw nowej pruskiej izby deputowanych. Sądzą, że będzie w izbie o wielu więcej posłów polskich jak dotąd. Według dzienników pruskich minister wojny generał Roon, chciałby jak najprędzej przedłożyć ministeryum stanu zesłanej zimy zapowiedziany projekt do ustawy, która ma zmienić ustawę z 3. września 1814 względem służby wojskowej. W projekcie jednak nie będzie podobno wcale mowy o zmniejszeniu czasu służby.

— W Baden-Baden, wielki wydział miejski prawie jednogłośnie odmówił baronowi Rothschild przyjęcia na obywatela gminy, a to pomimo wszelkich zachęceń ze strony władzy państwa, i bez względu na to, że baron Rothschild z wielkim kosztem nabył tam rozległą posiadłość ziemską. W Wielkim księstwie Badenickim, co do przyjmowania izraelitów na obywateli gminy, istnieje ustawa, że w miejscach gdzie dotąd nie było osiadłych izraelitów, przyjmować ich zależy od gminy. Korespondent dziennika *Schw. Merkur* z którego, pisze *Gaz. wied.* powyższe doniesienie wyjmujemy, dodaje wyraźnie, że lud jest za utrzymaniem, a przeciw wszelkiej zmianie pomienionej ustawy, i twierdzi, że ten wypadek może być na sejmie przyczyną zwawych dyskusji, które nawet w liberalnej większości rozdwójnienie sprawić mogą.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Rada ministeryalna.)

Z Warszawy donoszą do *Gaz. wied.*, że na rozkaz Cesarza, wybory szlachty, obecnie w guberniach Wieleńskiej, Grodzieńskiej i Kowieńskiej odbywać się mające, aż do zniesienia stanu wojennego, odroczone będą. Mocą innego ukazu, dzielnica żydowska w Wilnie będzie zniesiona. Wolno będzie żydom mieszkać i prowadzić handel na wszystkich ulicach. Spodziewają się, że temi dniami śledztwo w sprawie prałata Białobrzckiego, administratora archidiecezyi Warszawskiej ukończone, i wyrok sądu wojennego wydanym zostanie.

W Petersburgu urzędowe dzienniki ogłosiły gabinetowy rozkaz Cesarza z 24. z. m. względem otworzenia rady ministeryalnej. Rozporządzenie to, które nasz korespondent petersburski, pisze *Gaz. wied.*, już dawno zapowiedział, można uważać jako ważny postęp w politycznym życiu Rosyi. Środek ten wprowadzi jednostajny system, i potrzebną jedność w załatwianiu spraw. W radzie ministeryalnej Cesarz będzie prezydował osobiście, a będą należeć do niej wszyscy ministrowie, i najwyżsi szefowie samoistnych administracji. Do obrad mogą być także inne osoby z rozkazu Cesarza przypuszczone. Sekretarz rady państwa będzie także zasiadał na wszystkich obradach. Przy kwestyach prawodawczych ma on jako sekretarz udzielać informacje w radzie państwa zasięgnięte, jakoteż swoje własne uwagi. To samo prawo przysłuży mu także co do spraw administracyjnych komitetów azyatyckich i syberyjskich, jakoteż co do sprawy włościańskiej. Na trzy dni przed posiedzeniem rady, ma każdy minister podać sekretarzowi rady ministeryalnej wykaz przedmiotów, które przyjdą pod obrady, sekretarz zaś doręczy ogólny wykaz wszystkim ministrom. Jeżeli Cesarz wniesie uchwałę, spíše ją natychmiast minister do którego należy; jeżeli zaś Cesarz zechce się poprzednio namysleć, spíše ją sekretarz rady ministeryalnej, a nim wręczy Cesarzowi do podpisu, poda ją pierwszej ministrowi, do którego należy. Postanowienia względem kwestyi prawodawczych, lub odnoszących się do komitetu kaukaskiego i syberyjskiego, jakoteż do kwestyi względem emancypacji włościan, spíše sekretarz rady ministeryalnej w porozumieniu z sekretarzem rady państwa. Jeżeli Cesarz osądzi, że kwestya jeszcze raz powinna przyjść pod obradę ministrów lub osobnego komitetu, natenczas na tych obradach będzie prezydował najstarszy z członków. Na sprawozdanie sekretarza, Cesarz natychmiast powożmie uchwałę, a wszyscy członkowie zgromadzenia będą o niej zawiadomieni, chyba że Cesarz zarządzi powtórna dyskusję w radzie ministeryalnej pod swoją prezydencją.

Turecja.

(Rozruchy na Libanie.)

Bejrut, 10. listopada. *Donau Ztg.* donosi o rozruchach na Libanie: W pierwszych dniach b. m. zaszły niepokoje i gwałty w północnej części Libanu, w okręgach Kesruan i Cura, zaczęły się tam udać osobiście Daud Basza, namiestnik. Są to właściwie zajścia pomiędzy stronnictwami Jussufa Karamy, najmajętniejszego właściciela w tamtych okolicach, a stronnictwami osadzonych tam z ręki Duada Baszy Emirów, Medżyda Shehab i Hassana Shehab. Komisarze mocarstw Europejskich powinni by wypadek ten uważać jako podpadający §. 9. regulaminu z dnia 9. lipca, i pochwycić zapewne ztąd ochotnie sposobność domagać się sprawozdania z czynności Dauda Baszy. Powołali do Damaszku Fuada Baszę i p. Frazera. Zamiarem Dauda Baszy jest utrzymać rozporządzenia namiestnika, a Jussufa Karama wydalić z Libanu.

Afryka.

(Doniesienia z Przylądka.)

Wiadomości z przylądka sięgają po dzień 22. listopada. Państwa tam niepokoje. W kraju Kafrów, na południe od Natalu Kreli zagroził Tambukom, napadem na Zulu. Pauda i syn jego Keczweg żądali od rządu Natalskiego, aby wydał młodszych braci Keczwagi, których wziął w swą opiekę biskup Colensy. Gubernator odmówił wydania. Pretoriusz chciał opanować zatokę Lucia, będąca w posiadaniu Anglików. Dr. Liwingstone zakupił ziemie w Chlibiasi poniżej wodospadów, aby tam założyć misję.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 7. grudnia. Dzisiejszy *Morning-Post* donosi, że parowiec „Melbourne,” tudzież inne okręta odpływają do Kanady z bateriami, działami Armstronga, i innymi zasobami wojennymi. *Times* donosi, że rząd wynajął „Persyę” do przewozu wojska do Kanady. Okręt ten odpływa wraz z „Australazianem” za dziesięć dni na wybrzeże wilcze.

Od granicy polskiej 7. grudnia. Zastępca Arcybiskupa Warszawskiego Białobrzęski skazany na deportację do Syberii na lat 10. 7 starozakonnych i 8 chrześcian uczniów fakultetu medycznego skazano na prostych żołnierzy do korpusu Orenburskiego. Wyroki te uczyniły wielkie wrażenie.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 9. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męc pszenicy (82 H) 4zł.99c.; żyta (77 H) 3zł.42c.; jęczmienia (64 H) 2zł.66c.; owsa (43 H) 1zł.49c.; hreczki 3zł.40c.; kartofli 1zł.56c.; — cetnar siana 1zł.13c.; okotów 70c.; — sąg drzewa bukowego 13zł.85c., sosnowego 11zł.20c. — Dnia 6. b. m. nie było dowozu i targu.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 16. do 30. listopada na targach w Przemyślu, Jarosławiu, Jaworowie, Mościskach, Sądowej Wiszni i Radymnie.

Miejscetargu												
	Przemyśl		Jarosław		Jaworów		Mościska		Sądowa Wi- sznia		Radymno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej												
Mec pszenicy . . .	5	22	5	.	4	50	4	50	4	82	4	50
" żyta . . .	3	20	3	.	3	.	3	.	3	10	3	.
" jęczmienia . . .	2	55	2	50	2	55	2	50	2	50	2	40
" owsa . . .	1	11	1	50	1	35	1	10	1	.	1	10
" hreczki . . .	3	50	3	.	2	70	2	70
" kukurudzy
" kartofli . . .	1	17	1	.	1	15	1	.	1	10	1	.
Cetnar siana . . .	1	50	1	5	.	55	1	5	.	80	1	.
" wełny	120
" nasienia konicza	25
Sąg drzewa twardego . . .	8	42	8	.	8	.	9	.	9	20	8	.
" " miękkiego . . .	6	.	5	50	5	.	8	.	7	20	6	.
Funt mięsa wołowego	13	.	13	.	10	.	12	.	12	.	12
Mas okowity	70	.	54	.	84	.	80	.	60	.	.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. grudnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 30" Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.13	— 1.0	95.6	północny	sl. mgła
2. god. po poł.	325.38	— 0.0	98.0	półn. „ wach.	„ „
10. god. wiecz.	325.79	— 1.1	89.5	półn. „ wach.	„ pochmurno
7. god. zrana	326.84	— 0.9	92.9	połu. „ wach.	sl. pochmurno
2. god. po poł.	327.50	+ 0.3	90.2	południowy	„ „
10. god. wiecz.	328.72	— 2.1	88.5	wschodni	„ „

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Borkowski Stan., z Serebna. — Kownacki Ant., z Czernicy. — Szeptycki Jan, z Przemyśla. — Wiśniewski Tadeusz, z Krystopola.

Hotel europejski: Zurkowski Aug., z Horbacz. — Czajkowski Jan, z Bóbrki.

Hotel angielski: Krzysztofowicz Antoni, z Wienkowiec.

Hotel krakowski: Karczewski Stan., z Fragi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. grudnia.

PP. Wysocki Józef, do Brodów. — Hr. Rozwadowski Wład., do Hosiowa. — Kopezyński Ign., do Kijowa. — Lipiński Antoni, do Chlebowic. —

Tyszkowski Adam, do Dobrzaniec. — Denkowski Jerzy, dr medycyny, do Kijowa. — Br. Błażewski Krzysztof, do Nowosiółek. — Widiura Tomasz, do Rykowa. — Plotnicki Ludwik, adwokat krajowy, do Złoczowa.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim opera: „Hernani.“

Jutro na scenie polskiej: „Majatek albo Imię“, komedia w 5 aktach Józ. Korzeniowskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 9. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.55. Metaliki po 5% za 100 zł. 66.40; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 747.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 180.—; niższo-aust. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. —. **Wexlowy.** Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. —. **Lipsk** za 100 talarów —. —. **Londyn** za 10 funtów szterl. 141.77. **Medyolan** za 100 zł. waluty austriack. —. —. **Paryż** za 100 fr. —. —. **Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6.72 dukaty ces. pełnej wagi —. —. korony —. —. półkorony —. —. Srebro 141.25.

Kurs lwowski.

Dnia 9. grudnia

		gotówka	townar
		zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	61
Dukat cesarski		6	65
Półimperyal zł. rosyjski		11	47
Rubel srebrny rosyjski		2	17
Talar pruski		2	10
Polski kurant i pięciozłotówka			
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		78	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.		82	33
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	165	23
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne		66	13
5% Pożyczka narodowa		80	85
		61	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. grudnia.

	pien.	townar.
1. Błąd publiczny.		
A. Państwa.	pien.	townar.
W austr. wal. po 5%	62 85	63.—
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	81 80	81 90
Z pożyczki narod. z proc.		
od kwiet. do paźd. po 5%	81 60	81 70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	66 90	67.—
Metaliki z proc. od naja do		
listopada po 5%	—	—
dtto. „ 4 1/2%	59.—	59 25
dtto. „ 4%	53.—	53 50
dtto. „ 3%	39.—	39 50
dtto. „ 2 1/2%	34.—	36.—
dtto. „ 1%	13 10	13 75
Przez. do wylos. z r. 1839	121 60	122.—
„ 1854	89.—	89 25
„ 1860	82 60	82 70
Przeznaczone do losowan.		
z r. 1860 po 110 zł.	89 75	90.—
Renty Como po 42 lir. austr.	17 80	18.—
Wylos. obl. dawn.		
długu państ.	65 50	66.—
„ 4 1/2%	58.—	58 50
„ 4%	53.—	53 50
„ 3 1/2%	46.—	46 50
„ 3%	46.—	46.—
Przez. do los. obl.		
dawn. długu państ.	58.—	58 50
z proc. w kraju	40.—	40.—
„ 2 1/2%	35.—	35.—
„ 1 1/2%	30 10	30 10
dtto. z procent	65 50	66.—
za granicą	58.—	58 50
„ 4%	53.—	53.—
B. krajów koronnych		
Niższej Austrii	88 50	89 50
Wyż. Aust. i Salzb.	88.—	88 50
Czech	90.—	90 25
Morawii	86 50	87.—
Szląska	—	—
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	86.—	86 50
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88 50
Węgier	68.—	68 50
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	18.—
„ 2 1/2% za 100 zł.	14.—	16.—
„ 2 1/4% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 2% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 1 1/2% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcyje.		
Banku nar.	747.—	749.—
Inst. kred. dla handlu po		
200 zł. w. a.	179.—	179 20
Niż.-aust. tow. eskomt.		
po 500 zł.	590	592
Póln. kolei po 1000 zł. m. k. 2128	2120	—
Tow. kolei żel. państwa po		
200 zł. m. k. czyli 500 fr. 279	280	—
Kol. Ces. i Lzliet po 200 zł. 157 50	158	—
Polud.-póln.-niem. kolei		
km. po 200 zł. m. k. 119 75	120	—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k.		
po 140 zł. (70%) wpłaty 147	147	—
Polud. kolei państw. lomb.-		
wen. i central. włoskiej		
kolei żel. po 200 zł. w. a.		
czyli 500 fr. z wpłatą		
160 zł. (80%)	262	264
Kol. Kar. Lud. po 200 zł.		
m. k. z wpł. po 160 zł. (80%) 165	165 50	—
Kol. Preszb. Tyrn. i emis.		
po 200 zł. m. k.	21.—	22.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	73.—	75.—
Kolej Bustradzska po		
500 zł. m. k.	695.—	700.—
4. Listy zastawne.		
Banku nar.	102 50	102 75
„ 10 „ 5%	95 50	96.—
„ 10 „ 4%	89.—	89 25
„ 12 m. 5%	—	100
Banku nar.	—	100
„ 12 m. 5%	—	100
Gal. Tow. kred. po 4%	78 25	79.—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za		
100 zł. m. k.	96 75	97.—
detto w srebrze		
uproc. za 100 zł. w. a. 102 20	102 30	—
Tow. austr. kol. państwa		
po 500 fr.	143 50	144 50
Kol. póln. po 100 zł. m. k. 95.—	95 50	—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 138	138 50	—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80 50	81 50
Tow. żeg. par. na Dun.		
za 100 zł. m. k.	95.—	96.—
Lloyda za 100 zł.	84 50	87.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po		
100 zł. w. a.	121 60	121 80

	pien.	townar.
Tow. żeg. par. na Dun po		
100 zł. m. k.	95 50	96.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. 123.—	123.—	—
Pożycz. miasta Budy po		
40 zł. w. a.	35.—	35 70
Esterhazego po 40 zł. m. k. 100.—	101.—	—
Salma „ 40 „	39 25	39 50
Palliego „ 40 „	36 50	37.—
Clarego „ 40 „	34 50	35.—
St. Genois „ 40 „	37.—	37 50
Windischgrätz 20 zł.	29 50	21.—
Waldsteina „ 20 „	21 75	22 25
Keglevicha „ 10 „	15 25	15 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n. 121	121 25	—
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n. 121 25	121 2	—
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	106 33	106 3
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liworna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	142 50	142 5
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—
Marsylia za 100 fr.	56 20	56 3
Paryż za 100 fr.	56 35	56 45
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

	pien.	townar.
Dukaty ces. man.	6.73	6.74
dtto. pełnej wagi	6.72	6.73
Korona	19.45	19.50
20 frankówka	11.34	11.36
Rosyjski impery.	11.63	11.65
Talar związkowy	2.13	2.13 1/2
Srebro	142.—	142.—
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	—

KRONIKA.

(Nadesłane.)

Dyrekcya niemieckiego teatru przysposabia coraz świetniejsze plody muzykalne do przedstawienia na swej scenie. Obok Dinory Mayerbeera, której wyprawa przy nowych dekoracjach i strojach tyle zajmującą co okazała była, przysłała nowa operetka ulubionego Offenbacha „Fortunio i luba piosenka jęge“, a teraz po kosztach i trudach poniesionych, przysposabia dyrekcya teatru niemieckiego nowe widowiska dla publiczności.

W gorliwości przysługi swej dla niej, dyrektor teatru niemieckiego pan Schmidts, uprzedza wprowadzeniem sztuk nowych na tulejszą scenę, nawet dyrekcyę c. k. teatru opery wiedeńskiej. Wiadomo, że Dinora z całego państwa tylko w jednym Lwowie jest dawana; ale nie jest jeszcze sama jedna, co uprzedza stolicę państwa, gdyż wkrótce przedstawiona będzie inna nowa opera „Faust i Małgosia“ słynna dziś w Niemczech, a do której, lubo także i teatr cesarski w Wiedniu przygotowania czyni, znając zapobiegłość naszej niemieckiej dyrekcyi, wątpićby można, czyli jej przedstawienie w Wiedniu pierwej nastąpi. Rale u naszych już są rozdane, i przedstawienie na przyszły miesiąc.

Miesiąc przyszedł zapowiada się nadto z innych jeszcze osobliwości. Nasz dekorator teatralny p. Pohlmann i inspektor garderoby p. Jerschina pracują teraz nad wystawą klasycznej powiatki ludu „Goldschmied von Ulm“ a która, jak donoszą, pierwszych dni stycznia ma być dawana na benefis ulubionej artystki p. Schmidts. Nie bez słusznej przyczyny mienią tę sztukę klasyczną, bo dziełem jest dwóch znamienitych autorów, Mosenthala, który tekst ułożył, i Marrachnera, który muzykę dorobił. Sława tej sztuki, jaką odniosła po wszystkich teatrach nadwornych w Niemczech, jest rękojmią jej zalet, nie mniej dobrego gustu beneficjantki; a znając poświęcenia p. Schmidts dla publiczności, pewni także być możemy, że wytawia sztuki samej co do dekoracji i strojów, będzie odpowiadał samemu dziełu.

(Pożary.) Dnia 26. z. m. w samo południe zgorzała cerkiew w Jasieniu w obwodzie stryjskim. Pożar wazczał się wewnątrz, zapewne z niedba-

łości w ugaszeniu świec, i nie można było przeto nic uratować z kościoła, w którym znajdowały się po części bardzo szacowne sprzęty i naczynia.

Inny pożar na dniu 1. b. m. zniszczył w Dworcu w obwodzie żółkiewskim folwark dworski z wszystkimi budynkami gospodarskimi i całym plonem tegorocznym.

(Morderstwa w armii angielskiej) a mianowicie mordercze zamachy żołnierzy na oficerów i podoficerów zdarzają się bardzo często od niejakiego czasu. Na dniu 23. z. m. zastrzelił znowu szeregowiec z pułku górali szkockich, który dotąd odznaczył się wzorową karnością, sierżanta gdy po wieczornej pobudce czytał w koszarach listę żołnierzy, i tym samym strzałem zranił stojącego obok sierżanta kaprała. Sierżant postrzelony żył jeszcze tylko parę sekund i padając zawołał tylko: Kto to zrobił? na co odpowiedział sprawca, młody góról imieniem Tomasz Jackson: „Ja, stary przyjacielu.“ Pojmiano go zaraz i zamknięto na strażnicy obok drugiego żołnierza pijanego. Stojący na straży podoficer nie wiedział z początku, jaką zbrodnię popełnił więzień, a gdy się później dowiedział, że jest sprawcą zbrodni, pospieszył do aresztu okuć go w kajdany. Gdy wchodził, zabierał się właśnie Jackson zadusić swego pijanego kolegę, i wyznał, gdy mu przeszkodzono, że byłby go niezawodnie zabił, gdyby nie przybycie sierżanta. Gdy mu założono kajdany, oświadczył, że jeźliby był sam został w areszcie, byłby nabił dziesięć karabinów, i strzelał podczas muztry na swój pułk. Po krótkiej naradzie oddali go przełożeni wojskowi władzy cywilnej. Jackson znany był w swoim pułku z rozpaczliwego uposobienia, służył od roku 1858, dezertował w tym samym roku, ale został pojmany. Koledzy jego opowiadali, że gdy padł ów strzał, widzieli żołnierza z innego pułku, który przedtem rozmawiał z mordercą, jak się trwożliwie wymykał z koszar, a Jackson mówił po uwięzieniu swojemu: „że przed Dożem Narodzeniem będzie jeszcze kilku rozstrzelanych.“

(Dodatek)